

GAZETA LWOWSKA

W Piątek dnia 29. Maia 1812.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa dnia 29. Maia. — C. K. galicyjski Wysoki Sąd appellacyjny, wydał następujący okólnik:

Z powodu często zdarzającego się przypadku, że przesyłane do Państw dziedzicznych pełnomocnictwa, protesta wexlowe i inne pisma notaryuszowskie z obcych mieysc, w których C. K. Konsul przebywa, od Instancyi bez legalizacyi Konsulatu za ważne uznawane i przyjmowane bywają, przez opuszczenie zaś takowey legalizacyi Dokumentóm potrzebna moc prawna uięta bywa, nastąpiła już pod dniem 13 Stycznia 1809 naywyższa Uchwała, że takowe Dokumenta, jeżeli są z tych mieysc przysyłane, w których się C. K. Konsul znajduje, wtenczas tylko za ważne uznane i przyjęte być mają, gdy legalizacyą opatrzone będą.

Takowe więc naywyższe rozporządzenie, stosownie do naywyższego Dekretu nadwornego na dniu 8 Lutego 1812 do liczby 436 zapadłego, potwierdza się na nowo uroczystie, i powtarza się z tym dodatkiem, że żadne pełnomocnictwo, protestacya wexlowa, wyrok, lub pismo notaryuszowskie z tych Kraiow i okolic, gdzie się C. K. Poselstwo, lub Austryacki Konsulat znajduje, od Instancyi przyjęte i za prawne uznanem wcale być nie mają, jeżeli takowe, ile razy rzecz o prawo C. K. Poddanych idzie, od samych pomienionych Poselstw lub Konsulatów wydane, a gdy się tyczą Cudzoziemców w dziedzicznych Państwach osiadłych, przynajmniej od pierwszych legalizowane nie będą. Która to naywyższa Uchwała niniejszém do powszechny podaje się wiadomości. — We Lwowie dnia 24go Lutego 1812.

(Następują podpisy.)

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

P. Maddison, Prezydent Zjednoczonych Stanów, przesał obu Izbóm Kongressu następujące poselstwo:

„Przesyłam Kongressowi kopie pewnych dokumentów, znajdujących się w Sekretaryacie Stanu. Dowodzą one, iż niedawno, i kiedy Zjednoczone Stany przytłumiając swój gniew sprawiedliwy z sumienną wiernością zachowywały prawa pokoju i neutralności względem W. Brytanii, też wśród przyjacielskich zapewnień Posła swiego, usiłowała wzniecić rozruchy i bunt w prowincyach naszych. Potajemny Agent rządu angielskiego wezwał w cichości mieszkańców do nieposłuszeństwa, intrygował z nieukontentowanemi, ażeby w porozumieniu z potęgą angielską zniszczyć związek Zjednoczonych Stanów, i w części wschodniy Kraiu tego ustanowić punkt politycznych związków z W. Brytanią. Skutek, jaki odkrycie takowego spisku sprawić musi na publicznych zgromadzeniach Rady, nie omieszka uczynić droższém dla wszystkich dobrych obywatelów szczęśliwego tych Stanów zjednoczenia, które za pomocą Boskiy Opatrzności jest naypewniejszą rękojmią ich szczęśliwości i wolności.”

(Podpisano)

James Maddison.

Poselstwo to sprawiło wielkie wrażenie na Kongressie. Przyłączoną do niego była korespondencya Hrabiego Liverpool i P. James Craig, byłego Wielkorządcy Kanady, z pewnym Kapitanem Henry, będącym tajemnym Agentem, o którym w poselstwemowa. Ostatni wszystko wyjawiał. —

korrespondencyi téy, przyłączony do poselstwa Prezydenta, udzielamy następujące dwa listy:

P. Ryland, Sekretarz P. James Craig, byłego Wielkorządcy Prowincyi angielskich w Ameryce północnéy, do P. Henry.

Z Quebecu d. 26 Stycznia 1809.

„Mości Panie! Stan nadzwyczajny, w jakim teraz interessa w prowincyach ościenych zostają, naprowadził Wielkorządcę naturalnego na tę myśl, ażeby W Pana użyć do tajemnego poselstwa do Bostonu. Wiadomości polityczne otrzymane od W Pana, stały od JW. Pana Sekretarzowi Stanu przesłane, który wielkie z nich okazał ukonstytuowanie; nie wątpię wcale, iż W Pan przez zrzeczne dopełnienie rzezonego poselstwa nabędziesz prawa nie tylko do względów jeneralnego Wielkorządcy, ale nawet do względów Ministrow Jego Król. Mości, którzy W Panu pożytecznymi być mogą. Będziesz W Pan więc łaskaw uwiadomić mnie, czyli chcesz przyjąć poselstwo tego rodzaju, i ile potrzebujesz pieniędzy, ażebyś go mógł przedsięwziąć. Wielkorządca przesła W Panu cyfry, których masz w korrespondencyi używać. Gdyby przeważająca partya Stanu którego chciała weyść w związek z Wielkorządcą, natenczas zamiary téy partyi muszą mu być przesłane za W Pana pośrednictwem.”

Jeneralna Instrukcyja P. James Craig przesłana P. Henry, względem iego tajemnego poselstwa,

Z Quebecu d. 6 Lutego.

Mości Panie! Ponieważ W Pan chcesz się podjąć poselstwa, o które W Pana prosilem, a z którego dla publiczney służby wielki wypłynie pożytek, proszę więc W Pana, żebyś iak naysprędzay do Bostonu wyjechał. Głównym celem W Pana poselstwa ma być, żebyś się starał dokładnie wywieść o prawdziwym stanie rzeczy w téy części Zjednoczonych Stanów, która przez swoje bogactwa, liczbę swoich mieszkańców i zdolność wielu znakomitych mężów, powinna mieć naturalnie wiele wpływu na inne Stany w Ameryce wschodniéy, i może ie na tę stronę przeciągnąć, którzy się sama chwyci w téy ważnéy chwili. Nie potrzebuję W Panu podawać sposobów, iakimi masz dostać tych ważnych wiadomości; własne światło W Pana i związki, które masz w tém mieście, powinny mu

służyć za prawidło. Gdyby Federaliści Stanów wschodnich nabyli iak stanowiącego wpływu, żeby mogli publiczną kierować opinią, natenczas mogłoby to być, iż tego wpływu użyliby prędzay na odłączenie się od powszechnego związku, niż żeby mieli dłużey być wystawieni na trudności i cierpienia, które teraz znoszą. Nayspieszniejsza w téy mierze wiadomość, będzie dla Rządu naszego wielkiéy wagi; bardzo ważną rzeczą byłoby także dowiedzieć się, iak dalece polegaliby w tym przypadku na pomocy angielskiéy, i czy byłiby téż skłonnemi weyść z nami w związki. Byłoby to bardzo nieprzyzwoicie, gdybyś W Pan iakimkolwiek bądź sposobem za uznanego uchodził Ajenta; pozyskawszy iednak zaufanie iednéy panuicéy partyi, nie byłoby od rzeczy dać do poznania, lecz z wielką ostrożnością, iż gdyby ta partya chciała za moim pośrednictwem weyść w związki z Rządem naszym, W Pan iesteś umocowanym przyjąć iéy oświadczenie i mnie przesłać. Ponieważby to mogło być, iżby od W Pana żądano dowodu, dla zapewnienia się, że W Pan możesz to uczynić, więc zataczam do tych instrukcyi list wierzytelny, który W Pan w potrzebnym razie pokazać możesz. Będziesz W Pan do mnie tak często pisał, iak będziesz mógł, a gdy przez adresowanie listów prosto do mnie, mógłbyś W Pan dać powód do podeyrzenia, więc ie włożywszy w drugą kopertę adresu do Pana . . . ; lecz gdy adresowanie listów do iednéy zawsze osoby może równie wznieść podeyrzenie, więc proszę W Pana, żebyś kiedy, niekiedy pakiety swoje adressował do W. Sędziogo miasta tego, inną razą znowu lecz radko, do P. Ryland, nie tytułując go iednak, nigdy moim Sekretarzem. Jestem &c.

(Podpisano)

J. H. Craig.

Wielka Brytania.

Z powodu próby Katolików irlandzkich odrzuconey w Parlamencie, czytamy w dziennikach angielskich rozmaite artykuły. O to jest wyjątek z iednego: „Zrządzone przez Ministrów odrzucenie próby Katolików irlandzkich w izbie niższey, pociągnie za sobą naysmutniejsze skutki dla połączonych Królestw; ponieważ czyn ten sam w sobie tak niesprawiedliwy, i tak przeciwny wszelkiéy polityce, tém niebezpiecznieysz przybrał na



się ceche, że w samym początku Rejencyi Xiążęcia nastąpił. Wadomo zaś jest, że Król wic Następca na długi jeszcze czas przed obcięciem stępu Rządu Królestwa, to potajemnie Naczelników Katolików irlandzkich dał zapewnienie, iż nie będzie przeciwnym ich oswo-
bodzeniu, skoro mu okoliczności dozwolą zdanie jego obawić. Jednakże wcale przeciwnie postąpił sobie Xiąże, iak sobie po nim obiecywać należało. Jakież wyobrażenie poweźmie teraz Naród o zgwalceniu obietnicy dobrowolnie uczynioney, i tyle lat trwającej? Wszystko, coby można powiedzieć na obronę Xięcia Wallii jest to, iż wtędy okoliczności nie zasadał się na zdaniu swoiem, i osadził za rzecz lepszą przystać w tęj mierze na zdanie P. Percevala. Lecz iakież los czeka W. Brytanię, gdy Naczelnik ięj dozwala sobą rządzić, i staje się iedynie narzędziem Ministra mającego ograniczone, i fałszywe o polityce wyobrażenie? Jeszcze roku 1794go mocno byli zawiędzeni w swych nadzieiach Irlandczykowie. Tworzyły się w ten czas do rozbroienia Katolików kupy protestanckie (peep a day-boys) zwane łotrami porannej zorzy, ponieważ równo ze świtem wpadały do domów Katolików i odbierały im broń wpośród największych gwałtów i okrucieństw. Kupy katolickie zwane defenders (broniące się) wypłaciły się im równą monetą, a cała wyspa pełna była mordów i rabunku, póki Lord Fitz-William nie zarządził temu przez dane przyrzeczenie, iż Rząd ulży Katolikóm ich ciężaru. Tym czasem nie dotrzymał Rząd słowa, owszem wysłał na nich wojsko, a uporeczywi Katolicy w sposób barbarzyński w nowe wprzeżeni zostali iarżmo; wielu z nich rozstrzelano, i popalono wsie ich i domy pod pozorem, iakoby do tak zwanych zjednoczonych Irlandczyków należeli.

Francya.

Z Paryża d. 6. Maia. — Na nadzwyczajnym posiedzeniu Senatu odprawioném d. 2 b. m., wydano uchwałę tyczącą się przyłączenia rozmaitych majątności do dochodów korony. — Cesarz Jegomość ustanowił wyrokiem pod d. 13 Kwietnia instytut żebraków dla Departamentu Trazymieny. Umieszczony ón będzie w budynkach należących do dawnego klasztoru degli Angeli przy Assisi, które niezwłocznie do należy-

tego stanu przyprowadzone byćż mają, aby się 500 żebraków oboięy płci mieścić w nich mogło. — Instytut żebraków dla Departamentu Sarthe, założony będzie w budynkach należących do dawnego Seminarium Misjonarzy w Mans, które niezwłocznie tak urządzone zostaną, ażeby w nich było miejsce na 300 żebraków oboięy płci. W tępem Seminarium ma byćż wystawione osobne pomieszkanie dla umieszczenia w niem 40 do 50 szalonych płci oboięy.

Dnia dzisiejszego zjechał tu Król Neapolitański. — Cesarstwo Ichmość zaszczytliłi wczoraj w wieczór operę swoją przytomnością. Przyjęto ich z najwyższym wynurzeniem radości. Mnóstwo widzów znajdowało się w teatrze.

Wczoraj o zgięty godzinie południu zgromadziła się Rada Stanu w St. Cloud, na której Cesarz Jegomość przydywał.

Dnia 10 Maia wyszły pod żagle z Hayre do Londynu 3 pruskie okręty, i bryg Papeburgski i okręt Elżbięta, naładowane książkami, bronzem, koródkami, nasieniem koniczyiny i innemi towarami. Dnia 30 Kwietnia popłynął tam także okręt francuzki Petit-Ecuyer.

Dnia 11 Maia. — Monitor dzisiejszy zawiera, co następuje: „N. Cesarz Jegomość wyjechał d. 9 b. m. z tutejszey stolicy, w celu oglądania wóysk swoich zgromadzonych nad brzegami Wisły. N. Cesarzowa towarzyszy N. Małżonkowi swojemu aż do Drezna, gdzie NN. Rodziców swoich zastać spodzięwa się, a potem z tamąd w biegu miesiąca Lipca do Paryża powrócić zamysła.

Królestwo Neapolitańskie.

Doniesienia z Neapolu dochodzące do 27. Kwietnia, zawierają co następuje: „Dnia 24. Kwietnia oglądał Król Jegomość korpusty wojska, które iako kontyngensy połączą się z wielkiem wojskiem N. Cesarza Francuzów.

Monitor Neapolitański donosi pod 27. Kwietnia, że Król Joachim oglądał przez kilka godzin pomimo padającego deszczu korpusty wojska przeznaczonego do złączenia się z wielkiem wojskiem. Monarcha mówił z wielomą żołnierzami z własną mu dobrocią. Nie można widzieć nie piękniejszego nad ten kontyngens; można w nim poznać pokolenie owych walecznych mężów, którzy mieli niegdyś zaszczyt wa-

czenia w rzymskich legionach. Gdy oznajmiono, które pułki przeznaczone są do wyruszenia, prosiły inne bataliony o pozwo-
lenie towarzyszenia wojennym braciom swoim. Król pozwolił w samej rzeczy wielom
z tych walecznych żołnierzy, ażeby z niemi iako ochotnicy wyruszyli, pochwalili oraz
gorliwość i dobrą chęć tych, którzy się po-
zostali.

Z w i ą z e k R e Ń s k i.

Gazeta rządowa W. Xięstwa Ba-
deńskiego zawiera co następuje: „Listy
z Frankfortu pod d. 4. Maia donoszą, i-
akoby z Paryża powzięto wiadomość o wy-
słaniu jednego francuzkiego Officera do An-
glii, i przybyciu z tego powodu Officera
angielskiego do Francyi. Mówią, że wia-
domość ta będąca może jedynie płodem ku-
pieckiej spekulacyi, miała mieć wpływ na
handel tamtejszy.

W Monitorze Westfalskim wznawia-
ją się wieści o układach tyczących się po-
wszechnego pokoju.

Dnia 2. Maia przechodziło przez Frank-
fort kilka wielkich oddziałów artylleryi
z działami; szły oraz wozy z sucharami i
mocne oddziały żołnierzy należących do
jazdy.

Dnia 2. Maia spieszyło przez Frank-
fort dwóch gonców francuzkich; jeden
z Berlina do Moguncyi, drugi zaś
z Gdańska do Paryża.

Przechody wóysk przez Drezno, trwa-
ły do 6. Maia.

Jenerał francuzki Dessoles, mianowa-
ny jest Dowodca w Kraiach między Odrą i
Wisłą leżących.

Do Frankfortu nadciągneli dnia 9.
Maia 2 pułki fizylierów gwardyi Cesarzkiej,
a nazalutrz mamelucy i hollenderscy utani,
należący równie do tegoż korpusu. — Czesć
świty Króla Jmci Neapolitańskiego, prze-
jeżdżała dnia 10. Maia przez Frankfort.

O licznych przechodach woyska, stano-
wiących teraz główny artykuł wszystkich
gazet, donoszą z Chemnitz (w Saxonii)
pod dniem 11. Maia, co następuje: „Pod-
czas Lipskiego iarmarku mieliśmy tu bardzo
wielkie kwatery, ponieważ Lipsk w o-
wym czasie był od nich uwolniony. Lecz
teraz przechodzą już znowu woyska tak
przez Lipsk, iako też i przez nasze miasto.

Nadciągnęło tu wczoray po południu około
4000 ludzi, częścią francuzkich, częścią wło-
skich żołnierzy zasobowych, którzy dziś wy-
poczywają, a jutro dalej ku Dreznowi
wyruszą, w celu połączenia się z swemi puł-
kami. Właśnie teraz zapisują tu znowu kwa-
tery dla woyska, które dziś w wieczór nad-
ciągnie. Pędzą tu także 2000 wołów, które
za wojskiem prowadzą. Dwa tysiące ko-
biet, dla których tu przeszłego tygodnia kwa-
tery zapisano, przechodzi teraz przez Lipsk.
Są one do usługi w szpitalach przeznaczone.
Niedawno wieziono tędy mnóstwo mostów,
które na miejscach bagnistych użyte bydy
maia.

NN. Cesarstwo Francuzów ziechali
d. 16. Maia wieczorem do Drezna. Kró-
lestwo Ichmość Sascy, wyjeżdżali na prze-
ciw nim aż do Freybergu. Towarzyszą Ce-
sarstwu Król Neapolitański ze swoją Mał-
żonką, i W. Xiążę Würzburgski.

Xięstwo Warszawskie.

Hrabia Dutailly francuzki Jenerał
dywizyi, mający polecone sobie od N. Ce-
sarza Francuzów dowództwo w Warsza-
wie, przybył przed kilkoma dniami do te-
goż miasta.

Dzięką się teraz w Xięstwie Warsza-
wskim znaczne wóysk poruszenia. Potwier-
dza się, iż Jenerał Roźniecki (*iakośmy już
w Nrze 41wym Gazety naszej doniesli*) po-
ciągnął z wojskiem ku Terespolowi.
Jest on Dowodcą przednięj straży 5go kor-
pusu wielkiego woyska. — Woyska Zwią-
zku Reńskiego będące pod dowództwem
Saskiego Jenerała de Funk, odebrały d. 16.
Maia rozkaz pociągnięcia nad Bug.

Wice - Król Włoski był d. 14. Maia
w Poznaniu, i miał już ziechać do Płoc-
ka. — Król Westfalski oglądał pod Wil-
lanowem w pobliskości Warszawy kilka
korpusów woyska. — Główna kwatéra fran-
cuzkiego Jenerała Regnier będąca dotych-
czas w Puławach, przeniesioną została do
Kozienic.

Dnia 10. Maia umarł w dobrach swych
Koniecpolu w 32 roku życia Alexander
Hrabia Potocki, Senator Wojewoda, Czło-
nek Dyrekcyi edukacyney i Towarzystw:
Królewskiego Przyjaciół Nauk, tudzież Kró-
lewskiego gospodarczo - rolniczego, oraz Ka-

waler orderów: Orła białego, S. Stanisława,
i Urzędnik Legii honorowój.

P r u s y .

Z Berlina d. 16. Maia. — Król Jegomość Pruski mianował Pułkownika Brauchitsch byłego Dowodcę w stolicy, Szefem tworzący się żandarmeryi. Korpusy pieszy i konny najzdolniejszych wybrano żołnierzy, mundurują się teraz w Berlinie i będą miały też same zatrudnienia, jakie ma żandarmerya francuzka. — Xiążę Tarentu (Marszałek Macdonald), wyjechał ztąd wczoray przez Küstrin do woyska.

W terażniejszych nadzwyczajnych potrzebach Królestwa, ofiarowano Królowi Imci 5 dobrych koni i 6 łyżek śrębrnych, które to dary Monarcha z ukontentowaniem i podziękowaniem przyjął.

W skutku układów z rządem francuzkim, będąc stojące tu woyska francuzkie podług możności po koszarach umieszczone, a z magazynów żywione; officerowie zaś mają brać na stół pieniądze. Potrzebna na zupełne urządzenie koszar ilość pieniędzy, będzie złożona od mieszkańców uwolnionych od zwyczajnego kwaterunku; płacić zaś będą w stosunku wartości tegoż uwolnienia. Komissya wyznaczona do pobierania tych opłat wezwwała wszystkie obowiązane do nich osoby, aby je pod karą podwoynéj opłaty w wyznaczonym czasie składały.

Ostatnich dni przeszłego miesiąca, osadziło woysko francuzkie twierdzę Spandau o dwie mile od stolicy odległą, i odbywa tamże wspólnie z pruskim Dowodcą i załogą służbę twierdzową. — Koto Frankfortu nad Odrą, zakładają Francuzi znaczny szaniec przedmostowy.

Król Jegomość bawi ciągle w Potsdamie, gdzie stosownie do zawartéj z Francją umowy, żadnego nie będzie kwaterunku; toż samo tycze się także Wrocławia i całego wyższego Szląska.

Z Lignicy dnia 8 Maia. — Rozłożony po wszystkich Cerkwach Xięstwa Lignickiego 4ty korpus woyska pod dowództwem Xięcia Abrantes (Marszałka Junot), otrzymał rozkaz wyruszenia natychmiast z tamtąd, i udania się na miejsce dalszego swego przeznaczenia. Jakoż poszły tegoż dnia w drogę dwa pułki piesze, a nazajutrz mają nad-

ciągnąć: batalion welitów, grenadyery i gwardya honorowa należąca do gwardyi włoskiéj, które wypocząwszy dzień jeden dalej wyruszają. Na dzień 12 Maia spodziewamy się tu 12000 francuzkiéj gwardyi Cesarskiéj, która zajmie okolice kolo twierdzy Głogowéj. Za nią nadejdzie 14000 ludzi z gwardyi powołanych z Hiszpanii, którzy dnia 18 lub 20 Maia w Dreźnie stanąć już mają.

Główna kwatéra Xięcia Abrantes będąca w Głogowéj, przeniosła się dalej d. 9 Maia. — Wszystkie kolumny czwartego korpusu ciągną przez Lignicę; nawet pułk hiszpański Józefa Napoleona przechodził d. 8 przez to miasto. O odeszciu dwóch dywizyi iazdy francuzkiéj stojący w Cyrkule Wohllauskim, nic ieszcze dotychczas nie wiadomo.

R o s s y a .

Z Wilna d. 1 (13) Maia. — Dnia 21 Kwietnia (3 Maia) odbyła się na równinie Pohulanki wielka parada woyskowa; Imperator Jegomość znajdował się na niéj, i oglądał woysko złożone z pułków konnych i pieszych, tudzież z artylleryi konnyéj i pieszyéj, które potem przed Monarchą przeciągnęły. Porządek i dobra postawa żołnierzy zyskały pochwałę Monarchy, który za to rozkazał dać po funcie mięsa, porcy gorzałki i po rublu każdemu podofficerowi i żołnierzowi.

Dnia 22 Kwietnia (4 Maia) przybyli do naszego miasta Xiążęta Jerzy i August Holsztynsko-Oldenburscy, a nazajutrz zjechał W. Xiążę Konstanty Pawłowicz.

Dnia 25 Kwietnia (7 Maia) dała Szlachta Gubernii Wileńskiéj wielki i świetny bal, na którym się Imperator Jegomość z W. Xięciem Konstantym i z Xiążętami Holsztynsko-Oldenburskiemi Jerzyem i Augustem, znajdował. Monarcha został powitany kantatą, otworzył bal tańcem polskim o godzinie 9téj, i bawił się aż do godziny 1wszój.

Przybyli także do Wilna: Hrabia Rumianców Kanclerz Państwa i Prezydent Rady Państwa; Hrabia Kocubey, aktualny tajny Radca, Prezydent Departamentu praw Rady Państwa; Arakczajew, Prezydent Departamentu wojennego Rady Państwa; Bałasow, Minister Policji; Admirał Czyczagow i Wice-Admirał Szyszkow.



Powszystkich Guberniach Państwa rosyjskiego, rozpoczęła się zaciąg ludzi do wojska za rok 1813ty (*co zobaczyć N. 36 Gazety naszej*), a w miesiąc ma już bydź wszystko ukończony. Nowozaciężni pozostaną do dalszych rozkazów przy gubernsko załogowych batalionach. Świeżo nabyte prowincye Białostocka, Tarnopolska i Gruzyjska wyięte są od tego, iak i przeszłego roku.

Wszystkie departamenta administracyjne w Rosyi otrzymały przepis, ażeby kontrakty względem dostawy różnych artykułów i t. d. na srebrną monetę zawierały, a wypłatę na assygnaty podług kursu giełdy urzędziły.

Owe dwie rosyjskie dywizye, które wyszły nazad z Multan, pozabierały od mieszkańców wszelkie znajdujące się u nich żelazne łopaty i siekiery, w celu użycia onychże w innych okolicach do kopania szanów.

Woyka rosyjskie stojące w Wilnie i w okolicach tegoż miasta, są bardzo liczne; w naymniejszym włościańskię zagrodzie stoi po 4rech żołnierzy. Liczbę wojska, rozmaicie podają; same gwardye, mają około 50000 ludzi wynosić.

M u l t a n y.

Z *Jass d. 21. Maia.* — Za Ces. rosyjskim Admiralem Czyczagowem, nadiechali tu onegdaj: Kontr-Admirał Greyk, Jenerał Stourdza i inni mający rozkaz zgłoszenia się do niego urzędnicy rosyjscy, którzy dnia wczorajszego wyiechali do Bukarestu. Domyślają się tu, że to poselstwo ściąga się do nowych o pokóy układów.

Granice Rosyi od zachodu.

(*Dokończenie.*)

Gubernia Grodzieńska. Składała ona także część W. Xięstwa Litewskiego. Obeymuje 7 powiatów i następujące miasta główne: 1) Grodna, na prawym brzegu Niemna, na południo-zachód od Wilna, dosyć obszerne i średniey budowy, ozdobione pałacami, a po Wilnie naylepsze miasto Litewskie. Leży częścią no górze, częścią w nizinie, otoczone wzgórzami. Stary zamek głębokim rowem otoczony, zniszczony tak dalece, że jedno tylko skrzydło jeszcze zamieszkać może; nowy zaś jest wielki, porządnie posta-

wiony i piękny. W mieście tém jest 9 katolickich i unitackich Kościołów, tudzież dwie Cerkwie i jedna murowana Synagoga żydowska. Oprócz tego, przy Kollegium Jezuickim jest także wspaniały kościół. Rynek, ulica zamkowa i dziedziniec zamkowy, są czyste i brukowane, inne zaś ulice nie brukowane, przeto błotniste. Miasto z położenia swego dogodnie przemysłowi, znaczny prowadzi handel. Powiat składa się szczególniey z znacznego okręgu Grodzieńskiego, obeymującego 88,000 dymów. Niemien stanowi granicę zachodnią ku Gubernii Białostockiej; Xięstwu Warszawskiemu. 4) Lidza, przedtém miejsce seymików, z Starostwem grodowem, leży od Wilna na południe, od Grodna na zachód ku północy, od Nowogródka na północ ku zachodowi, od Słonima na północ. Miasto ma warowny zamek. 3) Nowogrodek, dawniey miasto stołeczne Woiewództwa tegoż nazwiska, miejsce seymików, z Starostwem grodowem, leży na górze od Wilna na południe. Mieszkańce są Katolicy i Grecy. Zdobią miasto różne klasztory i kościoły Łacińskie i Greckie, tudzież kollegium Jezuickie. 4) Słonim, także przedtém miejsce seymików z Starostwem grodowem, jedno z naylepszych miast Litewskich; leży od Wilna na południe, od Grodna na południo-wschód. 5) Brześć Litewski, miasto stołeczne Woiewództwa tegoż nazwiska, miejsce seymików, z Starostwem grodowem, leży od Grodna na południo-zachód. Miasto jest warowne, ma zamek na skale nad Bugiem w okolicy bagnistej. Blisko miasta jest pałac z ogrodem dawnych Królów Polskich. Brześć jest także mieszkaniem Biskupa Greckiego. Synagoga tamieysza jest bardzo sławna; zwiedziają ją Żydzi ze wszystkich krajów europejskich, tak dla ćwiczenia się w naukach, iako też dla złożenia popisu w celu dostąpienia stopnia i znaczenia.

Wspomnieć tu ieszcze wypada o kanale należącym do powiatu Brzeskiego. Zaczęto go rzeźić przed kilkunastu laty dla uskutecznienia związku między morzem Czarném a Bałtykiem, a oraz dla osuszenia błot Białych przez ściąganie w nich wody. Kanał miał bydź do skutku przyprawiony przez rzekę Muchawiec, która w Bug wpada, ten zaś za granicą rosyjską spływa do Wisty, i stanowi granicę Rosyi.

Muchawiec zatem przez kanał Królewskim zwany, z Piną połączone. Ważne to przedsięwzięcie za staraniem ostatniego Króla Polskiego Stanisława Augusta zaczęte i dokonane było. Kanał skończony; Pinę i Muchawiec także w wyższych okolicach spławniem zrobiono; ale kanał według zdania znawców źle prowadzony. Dla uczynienia go spławnym w górę i na dół, potrzebaby wystawić 9 lub 10 ślóz, a koszt na niełożony nie byłby zbyt cennym, ponieważ kanał przez wzgląd na bliskość granicy w czasie wojny bardzoby się przydał.

Gubernia Białostocka. Składa się ona szczególnie z owej części Polski, która przy trzecim podziale dostała się Prusom, i nazwaną była Nowe Wschodnie Prusy. Na mocy 9go artykułu traktatu pokoju zawartego z Rosyją w Tylży dnia 7. Lipca r. 1807, tudzież na mocy traktatu doszłego z Prusami tamże na dniu 12. Lipca tegoż roku, ustąpił tego kraju Cesarz Napoleon Rosyji. Nowy ten nabytek jeszcze w tymże roku, jako oddzielna Gubernia, do Państwa rosyjskiego przyłączony, na 3 powiaty podzielony został. Główne miasta są: 1) Białystok, 6 mil od Sokółki, 12 od Grodna, 31 mil pocztowych od Warszawy, dosyć znaczne miasto, bo obwód tego z przedmieściami prawie milę wynosi. Ma 6 bram murowanych lecz nie ma żadnych murów. Rzeczka Biała płynie między właściwem miastem a przedmieściami. Liczba domów, których największa część do żydów należy, wynosi 459, liczba zaś mieszkańców 3370, a tych największy jest żydów. Pustych miejsc wcale niemasz, owszem kilka nowych domów przybudowano, i spustoszone ponaprawiano. 2) Sokółka leży przy gościńcu pocztowym prowadzącym do Białegostoku, i nad jeziorem, które tworzy rzeka Sokółka wpadająca do Supraśli. Wtém dosyć znacznem mieście zaleca się szczególnie rynek przez domy rękodzielne i mieszkania rękodzielników, wystawione od Tyszenhauza. 3) Bielsk, miasto leżące w okolicy żyznej, dosyć dobrze zbudowane, całe brukowane, i dorobkowi mieszkańców dogodne, miało 1797 roku 320 domów zamieszkałych, a 1733 mieszkańców cywilnych i 1040 wojskowych. Większa część dobrze się mających obywateli żyje z rolnictwa. Żydzi podług przywilejów tego miasta nie mogą wniem osieść.

Mieszkańce po większej części są Katolicy. Pozostaje nam jeszcze namienić o najnowszy nabytek Rosyji na granicy zachodniej, to jest, o owej części wschodniej Galicyi, która iey Cesarz Napoleon 5tym artykułem traktatu Wiedeńskiego d. 24. Października 1809 roku przyznał. Według niego, miał Cesarz Austriacki ustąpić Cesarzowi Rosyjskiemu od starej czyli wschodniej Galicyi część kraju z ludnością 400,000 mieszkańców; ale miasto Brody nie miało do tego należeć. Ten kawał kraju (wyraża traktat) ma być oznaczony przyjacielskim sposobem przez Kommissarzy obu Moocarstw. To się też stało aktem ustąpienia, składającym się z 10 artykułów, który we Lwowie dnia 7 (19) Marca 1810 roku podpisany, a dnia 17 (20) tegoż miesiąca w Petersburgu przez Cesarza Alexandra był zatwierdzonym. W akcie tym dokładnie są określone granice między Rosyją a Austryją. W ogólności zaś dosyć jest wiedzieć, że linia graniczna poniżej Brodów na południe ciągnie się od Kobylny przez Chodaczów, Wiśniowczyk i Jastowiec aż do Dniestru. Ze Rosyja z tego kraju utworzyła Gubernią, wnieść sobie można z ludności 400,000 dusz: ale iak ta jest podzielona i urządzona, dla braku nowszych wiadomości, uwiadomić nie możemy. Okilku głównych miastach namienić tylko możemy. r) Tarnopol było miasto stołeczne powiatu tegoż nazwiska. 2) Zaleszczyki, przedtém miasto powiatowe i stacya pocztowa, na północnym brzegu Dniestru 3) Grudek, na tymże brzegu. 4) Mielnica. Wszystkie te miejsca nazwane są w jeografii miastami; ale niektóre z nich niewarte tego nazwiska, gdyż tylko są lichemi miasteczkami.

Gubernia Wołyńska. Z Woiewództw Ukrainskich, to jest z owej części Małopolski, która w roku 1793 do Państwa rosyjskiego przyłączona była, ustanowiono według ukazu Katarzyny II., w Czerwcu 1795 r. wyszłego, Gubernię Isiasławską, stosownie do przepisów roku 1775 względem składu wszystkich Gubernii rosyjskich, a dnia 28. Lipca 1796 r. zaprowadzono ją uroczyście w Zytomierzu pod nazwiskiem Gubernii Wołyńskiej. Składa się ona szczególnie z Woiewództwa Wołyńskiego, i części Kiiowskiego na prawym brzegu Dniepru, który na mocy Traktatów między

Rosyją a Polską w latach 1669 i 1686 zawartych, ieszcze przy Polsce pozostał, gdy część Ukrainy na lewym brzegu Dniepru dostała się Rosyi. Ukaz Cesarza Pawła pod dniem 31 Grudnia 1796 potwierdził tę Gubernię, złożoną naówczas z 12 powiatów; ale te pod terażniejszy Cesarzem do 9 zmniejszone zostały. 1) Zytomierz nad rzeką Ciecerewem, dawniej miejsce Seymików zstarostwem grodowem ma 1812 mieszkańców. 2) Włodzimierz nad Ługiem wpadającym do Bugu, miał 1784 roku 521 dymów i 3126 mieszkańców, był miejscem Seymików na przemianę z Łuckiem, z Starostwem Grodowem, i z Katedrą Biskupa Grecko - Uniiackiego. 3) Łuck, miasto stołeczne Województwa Wołyńskiego nad Styrem, z zamkiem, w którym mieszka Biskup Unicki, ma 597 dymów; było dawniej stolicą Woiewody, Kasztelana i Starosty; tudzież miejsce Seymików Woiewodzkich na przemianę z Włodzimierzem. 4) Dubno nad rzeką Irwą, ma 1127 dymów. Od roku 1774 odbywały się w tём mieście wdzien trzech Królów Kontrakty, które się przedtem we Lwowie odprawiały, a potem stamtąd, gdy się Lwów przy pierwszym rozbiore Polski dostał Domowi Austriackiemu,

do tego miasta przeniesione były. Dubno należy do Xiążąt Lubomirskich.

Ostatnia Gubernia, o której mówiemy, jest Podolska. Składa się ona z byłych Województw: Podolskiego i Braclawskiego, które przy drugim rozbiore Polski dostały się Rosyi, a obeymuje 12 powiatów. 1) Kamieniec, miasto stołeczne Województwa Podolskiego, z zamkiem bardziey od natury jak przez sztukę umocnionym, leżącym na skale, miane za najlepszą twierdzę w Polsce. Mury jego nadpsute ostatni Król Polski Stanisław August odnowić kazał r. 1766. Miejscem było Seym ków i Sądów. Leży nad Smotryczą, a ma 943 dymów. Przy Kamieńcu Podolskim jest twierdza SS. Trójcy. 2) Braclaw, miasto leżące przy górze, wałem i rawem opasane. 3) Mohilów nad Dniestrem. Podole jest jednym z najżyźniejszych krajów. Zapewniają, że zboże wydaie sto ziarn za iedno, a z trawy ledwie widać rogi wołów. Kray ten zawsze miany był za część Ukrainy polskiej. Łącząc razem Województwo Braclawskie, uważane także za część Ukrainy polskiej, z Podolskiem, nazwano je Podolem niższym, a Województwo Podolskie Podolem wyższym.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od 22. do dnia 26. Maia 1812.

Dnic.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Cieptomierz Reaumura.	Wilgonio mierz.	Kierunek Wiatrów.	Odniany powietrza.
22	Wsch. Stońc.	27, 10, 5.	+ 13, 1.	81, 5.	Po. W. słaby	chmury deszczyk.
	2. po połud.	27, 10, 7.	+ 19,	61, 3.	Z. średni	chmury.
	10 w nocy	27, 10, 8.	+ 11, 9.	76,	P. Z. Z. słaby	chmury deszcz.
23	Wsch. Stońc.	27, 10, 0.	+ 11. 2.	87, 1.	P. W. W. średni	chmury deszczyk.
	2. po połud.	27, 9, 11.	+ 17, 3.	55, 5.	Po. Po. Z. średni	chmury deszczyk.
	10. w nocy	27, 10, 11.	+ 9, 2.	84,	P. P. Z. średni	gęste chmury.
24	Wsch. Stońc.	27, 11, 8.	+ 6, 6.	82, 3.	Z. i P. Z. Z. średni	chmury, deszcz.
	2. po połud.	28, 1, 3.	+ 7, 7.	81, 9.	Z. średni	chmury deszczyk.
	10. w nocy	28, 2, 1.	+ 5, 3.	84, 3.	P. Z. Z. słaby	gęste chmury
25	Wsch. Stońc.	28, 2, 1.	+ 2, 3.	79, 6.	P. P. Z. średni	chmurki
	2. po połud.	28, 1, 10.	+ 7, 6.	55, 9.	P. P. Z. średni	chm. płatki śniegu
	10. w nocy	28, 1, 9.	+ 2, 7.	63, 7.	P. P. Z. średni	pogoda
26	Wsch. Stońc.	28, 1, 3.	+ 1,	73, 9.	P. słaby i średni	chm. płatki śniegu
	2. po połud.	28, 0, 6.	+ 8.	53, 8.	P. Z. średni	gęste chmury
	10. w nocy	28, 0, 8.	+ 3, 1.	62. 1.	P. Z. średni	lekkie chmury